

Związki frazeologiczne, skrzydlate słowa i ich modyfikacje powstałe pod wpływem komedii Juliusza Machulskiego (na wybranych przykładach)

Phraseological compounds, winged words and their modifications created under the influence of Juliusz Machulski's comedies (selected examples)

Dorota Połowniak-Wawrzonek

UNIwersYTET JANA KOCHANOWSKIEGO W KIELCACH

Słowa kluczowe

frazeologizm, skrzydlate słowa, modyfikacja

Keywords

idiom, winged words, modification

Abstrakt

We współczesnej polszczyźnie występują frazeologizmy i skrzydlate słowa powstałe dzięki wpływowi komedii w reżyserii J. Machulskiego oraz modyfikacje tych stałych związków wyrazowych. Przedmiotem analiz w niniejszym artykule były utrwalone związki wyrazowe: *ktoś widzi ciemność* a. *ciemność widzi*; *Kobieta mnie bije*; *Kopernik była kobietą*; *ktoś kupi sobie za to waciki, coś starcza komuś na waciki*; *ucho od śledzia*. Wśród innowacji wyróżniają się modyfikacje wymieniające (np. *ktoś widzi jawność*) oraz dodające (por. *ktoś ciemność widzi nad liniowym*). Stałe połączenia słowne powstałe dzięki oddziaływaniu komedii J. Machulskiego oraz ich modyfikacje pojawiają się przede wszystkim w nagłówkach artykułów prasowych i spełniają zazwyczaj funkcję fatyczną, ludyczną, informacyjną.

Abstract

In contemporary Polish, there are phraseological compounds and winged words created under the influence of comedies directed by J. Machulski, as well as modifications of these fixed word combinations. The focus of the analysis in this article is on the word connections: *ktoś widzi ciemność a/ciemność widzi*; *Kobieta mnie bije*; *Kopernik była kobietą*; *ktoś kupi sobie za to waciki, coś starcza komuś na waciki*; *ucho od śledzia*. Among the innovations are replacing modifications (e.g., *ktoś widzi jawność*) and adding modifications (e.g., *ktoś ciemność widzi nad liniowym*). Fixed verbal connections created under the influence of J. Machulski's comedies and their modifications primarily appear in the headlines of press articles, where they usually serve phatic, ludic, and informative functions.

I. Wprowadzenie

Przedmiotem badań w przedłożonym artykule jest kilka wyróżnionych związków frazeologicznych oraz skrzydlatych słów, utrwalonych dzięki oddziaływaniu komedii w reżyserii Juliusza Machulskiego. Będą to stałe połączenia słowne: *ktoś widzi ciemność a. ciemność widzi*; *Kobieta mnie bije*; *Kopernik była kobietą*; *ktoś kupi sobie za to waciki, coś starcza komuś na waciki*; *ucho od śledzia*. Utrwalone związki wyrazowe powstałe pod wpływem filmu, serialu, w tym z komedii w reżyserii J. Machulskiego, rzadko były poddawane badaniom¹. Wiele stałych połączeń słownych tego typu odnajdziemy na przykład w książce opracowanej przez M. Hendrykowskiego².

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na fakt, że wiele utrwalonych związków wyrazowych, które kojarzone są dziś przez odbiorcę jednoznacznie z określoną komedią w reżyserii J. Machulskiego, funkcjonowało już wcześniej w polszczyźnie, a zostało spopularyzowanych przez dany film. W przypadku jednoznacznych asocjacji z komedią Machulskiego, mającej wpływ na utrwalenie w świadomości użytkowników języka połączenia słownego z określonym znaczeniem naddanym, zasadne wydaje się opisanie danej jednostki języka w toku tychże rozważań.

¹ D. Połowniak-Wawrzonek, A. Rosińska-Mamej, *Frazeologizmy i skrzydlate słowa powstałe wskutek oddziaływania filmu*, [w:] *W kręgu języka i kultury*, red. M. Marchewska i H. Mijas, Kielce 2020, s. 129-139; B. Skowronek, *Język w filmie: ujęcie mediolingwistyczne*, Kraków 2020, D. Połowniak-Wawrzonek, *Związki frazeologiczne oraz skrzydlate słowa wywodzące się z filmu, serialu telewizyjnego (na wybranych przykładach)*, Kraków 2022.

² *Najlepsze kasztany. Księga cytatów polskiego filmu*, wybór i oprac. M. Hendrykowski, Poznań 2013.

Celem moich badań jest wyeksponowanie faktu, że w tekstach współczesnego języka polskiego funkcjonują frazeologizmy i skrzydlate słowa powstałe dzięki wpływowi komedii w reżyserii J. Machulskiego oraz modyfikacje tych stałych związków wyrazowych. Materiał badawczy pochodzi z komunikatów odnotowanych głównie w prasie w latach 2000–2021. Przy doborze materiału poddanego analizie istotne były kryteria jakościowe.

II. Związki frazeologiczne, skrzydlate słowa

Autorka niniejszego artykułu przyjmuje założenia frazeologii syntaktycznej, określanej również jako frazeologia odbiorcy, której twórcą jest A. M. Lewicki³. Ważna jest tu zaproponowana przez językoznawcę definicja frazeologizmu, podział związków frazeologicznych na podstawie kryterium syntaktycznego na frazy, zwroty, wyrażenia rzeczownikowe, wyrażenia określające i wskaźniki frazeologiczne, usunięcie przysłów i skrzydlatych słów poza zakres frazeologii, tezy dotyczące wariantywności i derywacji we frazeologii, modyfikacji frazeologizmów w tekstach oraz przekonanie, że związki frazeologiczne są jednostkami motywowanymi.

Za A. M. Lewickim przyjmuję, że frazeologizm to utrwalony związek wyrazowy, wyróżniający się pewnymi nieregularnościami. Dotyczą one zazwyczaj znaczenia frazeologizmu, np. całe połączenie ma metaforyczną semantykę (por. *biały kruk*), jeden z komponentów ma przenośne znaczenie (zob. *czarna rozpacz*). Rzadziej pojawiają się nieregularności fleksyjne (por. *ktos wyszedł za mąż*) lub syntaktyczne (zob. *ktos ma głos*). Zdarza się, że w związkach frazeologicznych pojawiają się wyrazy, które nie występują współcześnie w luźnych połączeniach syntaktycznych (por. zwroty *ktos staje w szranki* a. *w szrankach*, *ktos wstępuje* a. *wchodzi z kimś w szranki*).

Natomiast cechami skrzydlatych słów jest „ich powtarzalność w wypowiedziach różnych ludzi i ustalony filologicznie związek z określonym tekstem lub wypowiedzią określonej osoby”⁴. Zwraca się uwagę na cztery właściwości skrzydlatych słów: „autorskość, rozpowszechnienie, częstotliwość oraz utrwalenie werbalne rozumiane jako funkcja nominatywności”⁵.

³ A. M. Lewicki, *Wprowadzenie do frazeologii syntaktycznej. Teoria zwrotu frazeologicznego*, Katowice 1976; A. M. Lewicki, *Składnia związków frazeologicznych*, „Biuletyn PTJ” 1986, XL, s. 75–83; A. M. Lewicki, A. Pajdzińska, *Frazeologia*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2. *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 307–326.

⁴ A. M. Lewicki, *Uwagi o problemie „skrzydlatych słów”*, [w:] idem, *Studia z teorii frazeologii*, Łask 2003, s. 301.

⁵ W. Chlebda, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole 2005. O możliwości ustalenia autorstwa czy pochodzenia skrzydlatych słów piszą także

W procesie utrwalania się połączenia słownego występuje kilka etapów. Trafnie opisał je A. M. Lewicki⁶. Badacz pisał:

Pierwszym etapem jest pojawienie się osobliwego połączenia komponentów w akcie komunikacyjnym i przyjęcie go przez odbiorców tej wypowiedzi bez sprzeciwu i pytań. Drugim etapem jest powtórzenie tej nowej jednostki przez członków wspólnoty ściśle powiązanej, tzn. wymieniającej ze sobą komunikaty językowe. W tym etapie powtórzenia mają charakter cytatu. Członkowie wspólnoty znają w ogólnych zarysach okoliczności powstania jednostki językowej i przywołują je jako dodatkowy czynnik interpretacji. [...] Używający takich osobliwych jednostek mają świadomość tego, że naruszają kod językowy, kształtując własny subkod. Trzeci etap to rozpowszechnienie nowego połączenia wyrazów w szerszej wspólnocie językowej, tak szerokiej, że wielu jej członków nie wchodzi nigdy w bezpośrednią wymianę komunikatów i wielu nie wie nic o okolicznościach powstania jednostki. W tym etapie połączenie frazeologiczne może mieć jeszcze charakter cytatu, ale odsyłającego do nieokreślonego źródła „tak mówią”, „jak to się mówi”. Często w tym etapie nowa jednostka pojawia się w środkach masowej komunikacji i dziełach artystycznych. Wraz z nabraniem anonimowego charakteru połączenie zaczyna być włączane do zasobu języka. Ujawniają się wówczas szczególne przyporządkowania do zakresu desygnatów. [...] Wówczas też połączenie podlega procesom modyfikacyjnym, obejmującym derywację i wariantywność. [...] Po ukształtowaniu się [...] dominanty spośród kilku wariantów możemy mówić o utrwaleniu się jednostki frazeologicznej języka polskiego⁷.

III. Stałe połączenia słowne i ich modyfikacje powstałe dzięki oddziaływaniu komedii Juliusza Machulskiego

W świadomości współczesnych odbiorców komunikatów medialnych istnieją niektóre reprezentatywne filmy J. Machulskiego. Widoczne jest to m.in. w utrwaleniu się wielu związków wyrazowych, powstałych dzięki wpływowi

J. Tarsa (por. J. Tarsa, *Dyskretny urok nagłówka, czyli skrzydlate słowa na łamach dzisiejszej prasy*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego, Filologia Rosyjska” 1995, t. 34, s. 102); J. Ignatowicz-Skowrońska (zob. J. Ignatowicz-Skowrońska, *Frazeologizmy jako tworzywo stylu współczesnej powieści polskiej*, Szczecin 2008; idem, *Skrzydlate słowa Juliana Tuwima*, „Studia Językoznawcze” 2015, nr 14, s. 227; idem, *O kilku skrzydlatych słowach Henryka Sienkiewicza*, „Studia Językoznawcze” 2017, nr 16, s. 99); M. Smoleń-Wawrzusiszyn (por. M. Smoleń-Wawrzusiszyn, „*Nieznosna lekkość bytu*” – skrzydlate słowa w retorycznych interpretacjach, „Białostockie Archiwum Językowe” 2016, nr 16, s. 265-266.

⁶ A. M. Lewicki, *Zakres frazeologii*, [w:] idem, *Studia z teorii frazeologii*, Łask 2003, s. 165-166.

⁷ Ibidem, s. 165-166.

wskazanych komedii. Oto opinia o reżyserze J. Machulskim i o wywodzących się z jego komedii określonych związkach wyrazowych:

[Jest on] drugim (po Barei) mistrzem polskiej komedii, który dostarczył nam dziesiątki tekstów, które bez trudu przeszły do powszechnego użytku”. [...] *Seksmisja* to do dziś komedia, której dialogi niejeden Polak zna na pamięć i może wypowiadać je równo z ekranowymi postaciami. Tak naprawdę cztery jego pierwsze filmy były istną kopalnią zabawnych powiedzonek i dialogów. [...] Genialny Jerzy Stuhr. Jego „*Ciemność widzę*” powtarzali za nim nieomal wszyscy⁸.

Należy tu zwrócić uwagę, że język filmów Machulskiego wyróżnia: „stylizacja na język potoczny, parodia werbalnych zachowań grzecznościowych, wprowadzenie poetyki absurdu oraz aluzji intertekstualnych, a także – w *Seksmisji* – językowe gry z nowomową”⁹.

III.1. *ktoś widzi ciemność a. ciemność widzi*

Wśród stałych połączeń słownych, powstałych dzięki oddziaływaniu *Seksmisji* Machulskiego, wyróżnia się zwrot *ktoś widzi ciemność a. ciemność widzi*¹⁰.

Pierwotnie analizowane związki wyrazowe pojawiły się wypowiedzi jednego z bohaterów, kreowanego po mistrzowsku przez J. Stuhra – Maksymiliana Paradysa – tuż po wybudzeniu z hibernacji. Podobne doznania wizualne miał również drugi bohater poddany wcześniej hibernacji – Albert Starski, grany przez O. Łukaszewicza, zob. komunikat sformułowany przez niego tuż po przebudzeniu, poprzedzający badany związek wyrazowy: „Nic nie widzę, [...] nic nie widzę”. Obserwujące go kobiety wyjaśniły: „To normalne po hibernacji”. Wskazanym wypowiedziom towarzyszyła określona mimika – mruganie oczami, konsternacja na twarzy itp. Jak już wspomniano, sformułowanie wypowiedzenia – *Widzę ciemność. Ciemność*

⁸ <https://naekranie.pl/artykuly/10-kultowych-tekstow-z-filmow-juliusza-machulskiego> (dostęp 04 II 2021).

⁹ M. Miławska, „*To kłamstwo! Kopernik była kobietą!*” – sposoby budowania komizmu językowego w wybranych filmach Juliusza Machulskiego, s. 339. https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/27452/339-349%20Małgorzata%20Milawska_”To%20kłamstwo.%20Kopernik%20była%20kobieta.”.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp 03 II 2021).

¹⁰ Więcej informacji dotyczących frazeologizmu *ktoś widzi ciemność a. ciemność widzi* znajduje się w artykule mojego autorstwa poświęconemu temu związkowi (por. D. Połowniak-Wawrzonek, *Skrzydlate słowa ktoś widzi ciemność a. ciemność widzi oraz ich modyfikacje we współczesnej polszczyźnie*, „*Studia Językoznawcze*”, t. 21, *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, Szczecin 2022, s. 129-142).

widzę – wynikało głównie z problemów z widzeniem Paradyśa po przebudzeniu z hibernacji, ale poza tym Maks, mówiąc tak, również nie kojarzył faktów; nie wiedział, co go może spotkać w nowej dla niego sytuacji. Mogą się tu rodzić skojarzenia z utrwalonymi połączeniami słownymi: *ktoś ma czarno a. ciemno przed oczami, komuś robi się a. zrobiło się ciemno a. czarno w oczach a. przed oczami; komuś ciemnieje w oczach* itp. U podstaw motywacji znaczeń naddanych badanego zwrotu leży typowa dla ludzi percepcja wzrokowa rzeczywistości w ciemności (różna na przykład od postrzegania otoczenia w tej samej sytuacji, właściwego dla pewnych zwierząt, chociażby dla sowy, kota itp.). Człowiek nie widzi w ciemności, dlatego też nie może wtedy sprawnie działać, traci orientację, może odczuwać lęk. Zatem przenośna semantyka analizowanego frazeologizmu motywowana jest m.in. antropocentryzmem, ujawniającym się w języku i kulturze. Nie bez znaczenia są tu także negatywne konotacje, łączone z barwami *czarny, ciemny*¹¹ – są to ‘zło’, ‘brzydota’, ‘śmierć’. Zgodnie z kierunkiem metaforyzacji, ujawniającym się w wielu językach – od znaczenia zmysłowego wyżej wymienionego stałego połączenia słownego pochodzą naddane, przenośne znaczenia tego zwrotu, dotyczące sfery intelektualnej – chodzi tu albo o trudności z kojarzeniem określonych faktów (w słownikach języka polskiego notowane jest m.in. takie oto znaczenie metaforyczne wyrazu *ciemność*: ‘niezrozumiałość, mętność, zawilość’¹²), albo o myślenie pesymistyczne o rzeczywistości (por. naddane znaczenia frazeologizmów: *ktoś widzi coś czarno, ktoś maluje a. przedstawia coś w czarnych barwach a. kolorach; coś (np. przyszłość) maluje się a. przedstawia się w czarnych kolorach* oraz *czarna dziura w pamięci* itp. W wielu kontekstach znaczenie zwrotu *ktoś widzi ciemność a. ciemność widzi* jest zbliżona do znaczenia frazeologizmu *ktoś widzi coś czarno*. Już w komedii Machulskiego w przypadku badanego związku wyrazowego wystąpiła wariantywność szyku członów składowych, którą odnotowujemy również w wielu realizacjach tekstowych badanych zwrotów. Pierwsze z podanych powyżej znaczeń naddanych badanego zwrotu, tj. ‘ktoś nie kojarzy czegoś’, ujawnia się w podanym komunikacie, por. właściwą mu konsytuację:

Wtedy widziałeś ciemność. [Wypowiedź skierowana przez prowadzącego teleturniej „Jaka to melodia?” – R. Janowskiego – do pana Włodka, który w finale tego teleturnieju nie odgadł przy pierwszym przesłuchaniu trzech piosenek, nie skojarzył zagranych melodii z tytułami piosenek]. TVP1 Jaka to melodia?, 01.01.2009.

¹¹ R. Tokarski, *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin 1995, s. 36–60.

¹² *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 1, Warszawa 1958, s. 981.

Przejdźmy do kolejnej egzemplifikacji, tj. do wypowiedzenia, w którym realizowane jest drugie z przytoczonych powyżej znaczeń metaforycznych analizowanego frazeologizmu, tj. 'ktoś myśli pesymistycznie o czymś'. Nagłówek „Hiszpanie *widzą ciemność*” („Rzeczpospolita” 9.10.2006, s. 24) sygnuje artykuł, w którym zwrócono uwagę na sytuację reprezentacji Hiszpanii po kolejnym przegranym meczu w eliminacjach do mistrzostw Europy. Awans tej drużyny piłkarskiej po kolejnej porażce jest niepewny.

W tekstach współczesnej polszczyzny zwrot *ktoś widzi ciemność* a. *ciemność widzi* występuje nie tylko w postaci kanonicznej (możliwa jest tu wariantowość szyku), ale i w formie modyfikacji. Odnotowano na przykład innowację wymieniającą *ktoś widzi jawność*, w której pojawił się nowy komponent nominalny. Jest to również derywat słowotwórczy z sufiksem – ość, pochodzący od odpowiedniego przymiotnika (zob. *ciemny* – *ciemność*; *jawny* – *jawność*). Zwróćmy uwagę na przykład:

Widzę *jawność* [tytuł]

Trwają prace nad projektem ustawy o sądach powszechnych. Część tego projektu dotyczy sądu dyscyplinarnego dla prokuratorów. Teraz procedury w tym sądzie są tajne, a po wprowadzeniu zmian – będą jawne. [...] – Czy wprowadzenie jawności zagwarantuje przyspieszenie procedur, które teraz ciągną się latami? Orzekanie przy otwartej kurtynie na pewno nie zaszkodzi. „Gazeta Wyborcza” 171, 2003, s. 2.

A oto przykład modyfikacji ilościowej, tj. *ktoś ciemność widzi nad liniowym* z dodatkowym wyrażeniem przyimkowym *nad liniowym*. Przejdźmy do egzemplifikacji:

Ciemność widzę *nad liniowym* [tytuł]

Weszliśmy w tydzień ważny dla losów przyszłorocznych podatków, w tym wywołującego najwięcej dyskusji podatku dochodowego od osób fizycznych. W decydującej fazie znajduje się opiniowanie rządowych projektów przez partnerów skupionych w Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych. [...] Czwartkowe posiedzenie plenarne komisji zapowiada się pesymistycznie. Zamiast uzgodnień spodziewamy się obszernego protokołu rozbieżności. „Puls Biznesu” 135, 2003, s. 2.

III.2. *Kobieta mnie bije*

Dzięki *Seksmisji* Machulskiego utrwalił się również związek wyrazowy *Kobieta mnie bije*. Wskazane połączenie J. Piwowar nazywa „kultowym

tekstem kultury¹³ i podkreśla, że jego „niesłabnąca popularność widoczna jest w najróżniejszych kontekstach bez względu na upływ czasu”¹⁴.

W komedii Machulskiego związek wyrazowy *Kobieta mnie bije* został użyty w następującej sytuacji i kontekście:

Strażniczki obezwładniają Maksa i Alberta i brutalnie wpychają do zamkniętego pomieszczenia. Obaj padają na podłogę. Maks kuli się na podłogę i mówi z płaczem: – Kobieta mnie bije. Poddaję się. Dajcie mi wszyscy święty spokój¹⁵.

Dziś analizowany frazeologizm występuje głównie w tekstach mówiących o przemocy domowej kobiet wobec mężczyzn, por. chociażby następujący fragment artykułu:

Kobieta mnie bije – czy mężczyźni także mogą być ofiarami przemocy domowej? [tytuł]

Współcześnie coraz częściej można się spotkać także z przemocą domową wobec mężczyzn. Z roku na rok zwiększa się odsetek żon, które traktują w sposób niewłaściwy swoich małżonków. Co robić, gdy ktoś z Twojego otoczenia daje sygnał „kobieta mnie bije”. [...] Zwrot „kobieta mnie bije” przestaje być już tylko powodem do śmiechu i zaczyna być traktowany poważnie. Dlatego jeśli zauważasz niepokojące zachowania swojej żony, nie wahaj się iść z tym na policję¹⁶.

W tekstach współczesnej polszczyzny fraza *Kobieta mnie bije* pojawia się zazwyczaj w postaci kanonicznej, rzadziej rejestrowane są modyfikacje – głównie wymieniane:

„Żona mnie bije”. Gdy „słaba płeć” jest agresorem [tytuł]

Przemilczana i prawie nieobecna w świadomości społecznej jest przemoc kobiet wobec mężczyzn, którzy żyją w bezradności, uwikłaniu i poczuciu wstydu, że są ofiarami swoich partnerek¹⁷.

¹³ J. Piwowar, *Żyrafy nadal wchodzą do szafy? Kultowe teksty z PRL-u we współczesnej przestrzeni komunikowania społecznego*, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 2019, nr 3 (13), s. 71. <https://doi.org/10.31648/mkks.2974>, s. 70.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ <https://www.youtube.com/watch?v=2hLq1J3MsZI> (dostęp 03 II 2021).

¹⁶ <https://magazynvip.pl/kobieta-mnie-bije-czy-mezczyzni-takze-moga-byc-ofiarami-przemocy-domowej/> (dostęp 04 II 2021).

¹⁷ <https://parenting.pl/zona-mnie-bije-gdy-slaba-plec-jest-agresorem> (dostęp 02 II 2021).

III.3. *Kopernik była kobietą*

Również z *Seksmisji* pochodzi fraza *Kopernik była kobietą*. Oto kontekst i konsytuacja, w której wystąpiło wskazane połączenie:

Albert (Olgiard Łukaszewicz) – Przecież gdyby nie mężczyźni, świat w ogóle nie ruszyłby z miejsca. [...] Wszyscy wielcy uczeni, ojcowie postępu, humaniści, wynalazcy byli mężczyznami! I dlatego... (Głosy z audytorium) – Niby którzy?! – Konkretnie! – Nazwiska!

Albert – No choćby Kopernik!

Uczestniczka zgromadzenia I – To kłamstwo! Kopernik była kobietą!¹⁸

Opisując związek wyrazowy *Kopernik była kobietą*, Małgorzata Miławska wskazuje:

[...] dowcip budują tu połączenia nazwisk słynnego astronoma i fizyka (nad których płcią nigdy się nawet nie zastanawiamy, to oczywistość) ze zdumiewającym kształtem orzeczenia imiennego – łącznikiem w postaci żeńskiej formy czasu przeszłego czasownika być oraz orzecznika kobieta. Zabawne dysonanse brzmią niemal tragicomicznie, wypowiedziane nieznoszącymi sprzeciwu głosami kobiet przeświadczonych o tym, że „samce” właśnie postanowiły zszargać największe świętości¹⁹.

Dziś w tekstach fraza *Kopernik była kobietą* występuje nie tylko w postaci kanonicznej, ale także zmodyfikowanej. Oto wypowiedzenie, zawierające frazeologizm w formie kanonicznej:

„Kopernik była kobietą” to popularnonaukowy program, w którym gospodynie wraz z ekspertami będą rozmawiać na temat naukowych zagadnień. W ramach programu widzowie zobaczą również liczne doświadczenia i eksperymenty, które pomogą zrozumieć dane zjawisko²⁰.

A teraz kilka przykładów innowacji połączenia *Kopernik była kobietą*. Na początku wskażę modyfikację wymieniającą, co ciekawe – nowy komponent ma charakter abstrakcyjny, por. *Krytyka jest kobietą*. Zdarzają się również modyfikacje dodające – niekiedy dodanie członu powoduje, że cała modyfikacja ma podwójnie żartobliwy charakter, por. *Kopernik był z kobietą* (tutaj mamy do czynienia również ze zmianą formy komponentu werbalnego i jego wieloznacznością). Przejdźmy do zapowiadanych egzemplifikacji:

¹⁸ <https://www.facebook.com/Wideoprezentacje/videos/kopernik-była-kobietą-czyli-sexmisja-serial-którzy-wyprzedził-swoj-czas/323279362118761/> (dostęp 17 II 2021).

¹⁹ M. Miławska, „*To kłamstwo! Kopernik była kobietą!*”..., s. 345.

²⁰ <https://www.wirtualnemediamedia.pl/artukul/kopernik-była-kobieta-super-polsat-kiedy-emisja-prowadzace-aleksandra-kot-milena-harzynska> (dostęp 05 II 2021).

Krytyka jest kobietą. Była w tej walce zawsze i będzie do końca²¹.
Kopernik był z kobietą! [tytuł]

Między lipcem 1531 roku a latem 1538 Kopernik zaczął przyjmować pewną niewiastę w swojej kurii we Fromborku. W kręgu kanoników z Fromborka jedynie trzech miało kochanki – Kopernik, Leonard Niederhoff i Alexander Scultetus²².

III.4. *ktos kupi sobie za to waciki, coś starcza komus na waciki*

Z komedii *Kiler* Machulskiego wywodzą się połączenia *ktos kupi sobie za to waciki, coś starcza komus na waciki*. Zwróćmy uwagę na wypowiedzenie *ktos kupi sobie za to waciki*, zrealizowane w filmie i kontekst połączenia:

Rysia (Katarzyna Figura) – Kiler, trzysta dolarów?

Kiler (Cezary Pazura) – No!

Rysia – Ochujaleś? Co ja sobie za to kupię? Waciki?²³

P. Żmigrodzki sformułował taką oto definicję znaczeniową zwrotu *coś starcza komus na waciki* ‘suma pieniędzy, o której mowa, jest porażająco mała w stosunku do potrzeb danej osoby’²⁴. A oto przykładowe komunikaty, w których pojawiły się połączenia *ktos kupi sobie za to waciki, coś starcza komus na waciki*:

Mówili o setnej rocznicy urodzin polskiego trenera piłki nożnej wszechczasów – Kazimierza Górskiego. Jan Tomaszewski wspominał go i jego szkołę trenerską. Mówił również, że wówczas trenerzy bardzo mało zarabiali. Górskiemu starczało to na waciki ... [W *kontrze*, TVP Info, 06.03.2021].

Waciki sobie za to kupię?! [tytuł]

Słowa zdruzgotanej Ryszardy, żony „Siary”, która dostaje na waciki tylko... 300 dolarów. Rozpacz jej jest zrozumiała. Wytyka Kilerowi, że ochujal, bo na waciki, my kobiety wydajemy non stop. Zatem te 300 dolarów nie jest jakąś powalającą kwotą No, ale ponieważ Kiler nie pojawi się w naszym życiu, waciki trzeba kupić samemu²⁵.

²¹ <https://krytykapolityczna.pl-kultura/jak-jest-zima-to-musi-byc-zimno/> (dostęp 31 I 2021).

²² <https://www.focusnauka.pl/artykul/kopernik-byl-z-kobieta> (dostęp 02 II 2021).

²³ https://www.youtube.com/watch?v=6u_XTrKFmU (dostęp 04 II 2021).

²⁴ P. Żmigrodzki, *Od „słynnego cytatu” do nieciągłej jednostki języka. O kilku nowszych frazeologizmach „filmowych” w Wielkim słowniku języka polskiego PAN*, [w:] *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Geneza dawnych i nowych frazeologizmów polskich*, red. G. Dziamska-Lenart i J. Liberek, Poznań 2016, s. 129.

²⁵ <https://taniochatoniewiocha.blogspot.com/2013/07/waciki-sobie-za-to-kupie.html> (dostęp 03 II 2021).

III.5. ucho od śledzia

We współczesnym języku polskim utrwaliło się i zyskało znaczenie naddane połączenie *ucho od śledzia*, wywodzące się z filmu *Vabank* J. Machulskiego.

Wyrażenie *ucho od śledzia* w *Wielkim słowniku frazeologicznym języka polskiego* odnotowane zostało ze znaczeniem ‘nic’²⁶ i poprzedzone kwalifikatorem *pospolity*²⁷, por. podobną semantykę zarejestrowaną w internetowym *Wielkim słowniku języka polskiego*, tj. ‘zupełnie nic’²⁸ z kwalifikatorami *potoczny* i *żartobliwy*²⁹. Natomiast w internetowym *Słowniku frazeologicznym* występuje taka oto definicja znaczeniowa połączenia *ucho od śledzia* ‘nic takiego, nic z tego, akurat!’³⁰. Zaś w *Innym słowniku języka polskiego PWN* występuje następująca charakterystyka semantyczna frazeologizmu ‘mówimy potocznie, że ktoś dostanie lub zobaczy *ucho od śledzia*, jeśli sądzimy, że nie dostanie tego, na czym mu zależy’³¹. Analizowany związek frazeologiczny notowany jest więc zarówno w słownikach ogólnych języka polskiego, jak i w słownikach frazeologicznych – zatem wyrażenie funkcjonuje w polszczyźnie ogólnej. Dodajmy jednak, że – jak sygnalizują m.in. niektóre kwalifikatory słownikowe – analizowane połączenie występuje również w języku potocznym i w niektórych socjolektach. Odnotowali go chociażby J. Anusiewicz i J. Skawiński w *Słowniku polszczyzny potocznej* z definicją semantyczną ‘zupełnie nic’³² oraz z kwalifikatorem *żartobliwy*³³. Wyrażenie *ucho od śledzia* zarejestrowano również na internetowej stronie *Slang.pl*³⁴ z dwoma znaczeniami: 1. ‘wyraz pełnego przekonania o niemożliwości wykonania pewnych czynności bądź określonego zachowania w danej sytuacji’. 2. ‘sformułowanie stosowane w sytuacji, gdy napotkało się na brak czegoś lub kogoś’³⁵. Sądzę, że podane powyżej definicje semantyczne utrwalonego połączenia słownego są trafne.

U podstaw motywacji jednego ze znaczeń naddanych badanego wyrażenia, tj. semantyki ‘nic’, leży fakt, że śledzie nie mają uszu zewnętrznych

²⁶ P. Müldner-Nieckowski, *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 2003, s. 833.

²⁷ Ibidem.

²⁸ https://wsjp.pl/index.php?id_hasla=24819 (dostęp 17 II 2021).

²⁹ Ibidem.

³⁰ <https://sciaga.pl/slowniki-tematyczne/18880/ucho-od-sledzia/> (dostęp 16 II 2021).

³¹ *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, t. I-II, Warszawa 2000, s. 778.

³² J. Anusiewicz, J. Skawiński, *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa 1996, s. 306.

³³ Ibidem.

³⁴ <https://slang.pl/ucho-od-sledzia/> (dostęp 17 II 2021).

³⁵ Ibidem.

(podobnie jak inne ryby) w odróżnieniu od np. ludzi czy niektórych innych ssaków. Ważna jest tu także motywacja związana z sytuacją przedstawioną w filmie *Vabank*, o czym będę pisała dalej.

Związek wyrazowy *ucho od śledzia* został również spopularyzowany dzięki książce Hanny Ożogowskiej zatytułowanej właśnie *Ucho od śledzia*. Był to nie tylko tytuł utworu, lecz także powiedzenie, wtrącane w wypowiedziach przez 14-letniego Michała Kowalskiego. Sądzę jednak, że większe znaczenie w zakresie utrwalenia się i zyskania znaczenia naddanego wyrażenia *ucho od śledzia* ma wpływ komedii Machulskiego z serii *Vabank*. Związek wyrazowy wystąpił na początku w wypowiedzi właściciela banku – Kramera, czemu towarzyszył gest złapania się za koniuszek ucha. Oznaczało to, że pieniądze ulokowanych u niego nie da się ukraść. Gest nazywany *uchem od śledzia* pokazuje później także Kwinto Kramerowi prowadzonemu do aresztu.

We frazeologii istnieją utrwalone połączenia motywowane gestami o znaczeniu symbolicznym. Do związków frazeologicznych tego typu należą także m. in. zwroty: *ktos rwie włosy z głowy, ktos drze a. rwie szaty, ktos posypuje głowę popiołem, ktos pada przed kimś na kolana, ktos leży u czyichś stóp, ktos pada przed kimś na twarz, ktos bije się w piersi*³⁶, *ktos podał komuś czarną polewkę, ktos rzucił komuś rękawicę, ktos podjął a. podniósł rękawicę, ktos zakopał topór wojenny*.

Przejdźmy teraz do przykładowych cytatów, w których wyrażenie *ucho od śledzia* oddzieliło się od sytuacji motywującej i odnoszone jest do innych realiów:

Ucho od śledzia [tytuł]

Wybory 2020. Rafał Trzaskowski odpowiada TVP „*ucho od śledzia*” [tytuł]

Rafał Trzaskowski w piątek był w Bydgoszczy, gdzie mówił m.in. o TVP oraz funduszach z UE. [...] Na początku nawiązał do tego, że w TVP jego łapanie się za ucho podczas debaty wywołało sugestię o poprawianiu małej słuchawki, która miała pozwalać na słuchanie rzekomych podpowiedzi. – *Ucho od śledzia* – skomentował kandydat Koalicji Obywatelskiej. [...] Zwrócił też uwagę, że podczas debaty w telewizji publicznej rozmawiano o tematach zastępczych³⁷.

[...] cała rezerwa celowa została wydana w sposób wysoce nieprofesjonalny. Jednym dano więcej, niż chcieli, a połowa ubiegających się i zakwalifikowanych do dofinansowania przez to samo ministerstwo dostała *ucho od śledzia*. *GW* 50, 1999, s. 3.

³⁶ Por. A. M. Lewicki, A. Pajdzińska, *Frazeologia...*, s. 314.

³⁷ <https://wiadomosci.wp.pl/wybory-2020-rafal-trzaskowski-odpowiada-tvp-ucho-od-sledzia-6523219985242241a> (dostęp 16 II 2021).

Badane połączenie rzadko ulega modyfikacjom, por. innowację *ucho od śledzia w śmietanie*. Modyfikacja ta stanowi tytuł książki Alana Bradleya. Mamy tu do czynienia z kontaminacją wyrażen *śledź w śmietanie* i *ucho od śledzia*. Węzłem kontaminacyjnym jest komponent *śledź*.

*

Stałe połączenia słowne powstałe dzięki oddziaływaniu komedii J. Machulskiego oraz ich modyfikacje pojawiają się przede wszystkim w nagłówkach artykułów prasowych i spełniają zazwyczaj funkcję fatyczną, ludyczną, informacyjną.

Bibliografia

- Anusiewicz Janusz, Skawiński Jacek, *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa 1996.
- Chlebda Wojciech, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole 2005.
- Ignatowicz-Skowrońska Jolanta, *Frazeologizmy jako tworzywo stylu współczesnej powieści polskiej*, Szczecin 2008.
- Ignatowicz-Skowrońska Jolanta, *Skrzydlate słowa Juliana Tuwima*, „Studia Językoznawcze” 2015, nr 14, s. 225–248.
- Ignatowicz-Skowrońska Jolanta, *O kilku skrzydlatych słowach Henryka Sienkiewicza*, „Studia Językoznawcze” 2017, nr 16, s. 97–106.
- Inny słownik języka polskiego*, red. Mirosław Bańko, t. I–II, Warszawa 2000.
- Lewicki Andrzej Maria, *Wprowadzenie do frazeologii syntaktycznej. Teoria zwrotu frazeologicznego*, Katowice 1976.
- Lewicki Andrzej Maria, *Składnia związków frazeologicznych*, „Biuletyn PTJ” 1986, z. XL, s. 75–83.
- Lewicki Andrzej Maria, *Uwagi o problemie „skrzydlatych słów”*, [w:] idem, *Studia z teorii frazeologii*, Łask 2003, s. 301–305.
- Lewicki Andrzej Maria, *Zakres frazeologii*, [w:] idem, *Studia z teorii frazeologii*, Łask 2003, s. 155–167.
- Lewicki Andrzej Maria, Pajdzińska Anna, *Frazeologia*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2. *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Wrocław 1993, s. 307–326.
- Miławska Małgorzata, „*To kłamstwo! Kopernik była kobietą!*” – sposoby budowania komizmu językowego w wybranych filmach Juliusza Machulskiego, s. 337–349. https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/27452/339-349%20Małgorzata%20Miławska_”To%20kłamstwo.%20Kopernik%20była%20kobieta.”.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp 03 II 2021).
- Müldner-Nieckowski Piotr, *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 2003.

- Najlepsze kasztany. Księga cytatów polskiego filmu*, wybór i oprac. Marek Hendrykowski, Poznań 2013.
- Piwowar Jolanta, *Żyrafy nadal wchodzą do szafy? Kultowe teksty z PRL-u we współczesnej przestrzeni komunikowania społecznego*, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 2019, nr 3 (13), s. 69-75. <https://doi.org/10.31648/mkks.2974> (dostęp 05 II 2021).
- Połowniak-Wawrzonek Dorota, *Związki frazeologiczne oraz skrzydlate słowa wywodzące się z filmu, serialu telewizyjnego (na wybranych przykładach)*, Kraków 2022.
- Połowniak-Wawrzonek Dorota, Rosińska-Mamej Agnieszka, *Frazeologizmy i skrzydlate słowa powstałe wskutek oddziaływania filmu*, [w:] *W kręgu języka i kultury*, red. Marzena Marczevska i Hanna Mijas, Kielce 2020, s. 129-139.
- Skowronek Bogusław, *Język w filmie: ujęcie mediolingwistyczne*, Kraków 2020.
- Słownik języka polskiego, red. Witold Doroszewski, t. I-XI, Warszawa 1958-1969.
- Smoleń-Wawrzusiszyn Magdalena, „*Niežnośna lekkość bytu*” – *skrzydlate słowa w retorycznych interpretacjach*, „Białostockie Archiwum Językowe” 2016, nr 16, s. 265-266.
- Tarsa Jadwiga, *Dyskretny urok nagłówka, czyli skrzydlate słowa na łamach dzisiejszej prasy*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego, Filologia Rosyjska” 1995, t. 34, s. 101-107.
- Tokarski Ryszard, *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin 1995.
- Żmigrodzki Piotr, *Od „słynnego cytatu” do nieciągłej jednostki języka. O kilku nowszych frazeologizmach „filmowych” w Wielkim słowniku języka polskiego PAN*, [w:] *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Geneza dawnych i nowych frazeologizmów polskich*, red. Gabriela Działowska-Lenart i Jarosław Liberek, Poznań 2016, s. 117-134.